

DWÓJKA

Miesięcznik redagowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Westerplatte w Myślenicach

21  marca
Pierwszy  dzień
Wiosny 

Czujecie to?? Wiosna zbliża się do nas wielkimi krokami. Jeszcze chwila, jeszcze moment i wrzucimy głęboko w szafę grube swetry, czapki i szaliki.

Zapraszamy Was do lektury najnowszego numeru, który skupia się wokół trzech tematów: WIOSNA, DZIEŃ KOBIET, ROK

Marzec
1 marca Międzynarodowy Dzień Przytulania Bibliotekarza
3 marca Międzynarodowy Dzień Pisarzy
5 marca Dzień Teściowej
6 marca Międzynarodowy Dzień Logopedy
8 marca Międzynarodowy Dzień Kobiet
10 marca Międzynarodowy Dzień Mężczyzn
12 marca Dzień Matematyki
18 marca Europejski Dzień Mózgu
20 marca Dzień Bez Mięsa
21 marca Pierwszy dzień wiosny
25 marca Dzień Czytania Tolkiena
Międzynarodowy Dzień Gofra
26 marca Międzynarodowy Dzień Szpinaku
27 marca Międzynarodowy Dzień Teatru
28 marca Dzień Żelków
30 marca Godzina dla Ziemi
31 marca Światowy Dzień Budyniu

MATEMATYKI



Obiecujemy, że każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego! Miłej lektury!

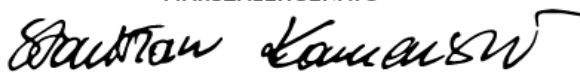
Wakacje za: 107 dni = 15 tygodni = 78 dni (bez weekendów) = Inaczej mówiąc, roku szkolnego zostało jeszcze: 37.1333 %

Redakcja: Amelia Grandys, Kinga Bajor, Maja Piesakowska, Oliwa Góralik, Kacper Koperek(korekta), Ola Boryczko, Emilia Kruszc, Emilia Jąkała, Katarzyna Górnik, Alicja Kois
Opiekun: Magdalena Tobolewicz

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 20 grudnia 2018 r.
ustanawiająca rok 2019 rokiem matematyki

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu zasług polskich matematyków dla światowej nauki, upamiętniając niezwykle rozwój matematyki polskiej, jaki nastąpił po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a także podkreślając rolę tej dziedziny nauki w rozwoju polskiego społeczeństwa, ustanawia rok 2019 Rokiem Matematyki.

MARSZAŁEK SENATU



Stanisław KARCZEWSKI

Kasia Górnik, klasa 5d

Nauka matematyki sprawia wielu osobom trudności a dla niektórych wręcz jest zmurą. Czasem trudności te wynikają tylko z chwilowego opuszczenia się w nauce, a czasem jest to problem trwały, wymagający fachowej pomocy. Dobra wiadomość jest taka, że **na naukę matematyki nigdy nie jest zbyt późno i naprawdę nie jest to przedmiot tak straszny jak często sobie wmawiamy.**

Co możesz i co powinieneś robić, aby odnosić małe i duże sukcesy w matematyce?

Nie bój się matematyki: Największą przeszkodą w zrozumieniu matematyki są braki w edukacji, a także negatywne podejście do tego przedmiotu i strach przed nim. Niepotrzebnie! Uwierz, że „nie taki straszny diabeł, jak go malują” i da się go z powodzeniem okiełznać

Poznaj swoje słabe punkty: Ważną rzeczą jest aby wiedzieć z czym w matematyce masz problem, czego nie rozumiesz oraz co masz dobrze opanowane. Spróbuj też szczerze odpowiedzieć sobie na pytanie, skąd się biorą twoje problemy w nauce matematyki. Zapisz je. Jeśli są one łatwe do zidentyfikowania możesz je spróbować wyeliminować.

Staraj się uczęszczać na wszystkie zajęcia z matematyki: Matematyka to przedmiot, w którym bardzo często opanowanie nowych umiejętności wymaga zrozumienia innych (np. wyuczonych wcześniej). Opuszczając lekcje matematyki, tracisz cenne informacje i potem masz problem, aby nadrobić stracone lekcje i zrozumieć kolejne.



Zawsze odrabiaj pracę domową: Nie powinno mieć dla ciebie znaczenia czy nauczyciel sprawdza czy też nie sprawdza na każdej lekcji pracę domową. Nie możesz myśleć, że skoro nie sprawdza, to ty nie będziesz jej odrabiał. To tak jakbyś oszukiwał samego siebie i to oczywiście działa tylko na twoją niekorzyść. Dokładne poznanie nowego tematu, wymaga samodzielnych ćwiczeń i dlatego bardzo ważne jest, abyś samemu odrabiał prace domowe. Jeśli tego nie robisz po prostu nie uczysz się matematyki.

Dużo ćwicz samodzielnie: Aby dojść do wprawy w rozwiązywaniu zadań musisz dużo samodzielnie ćwiczyć. Nie bój się poświęcać czasu na zgłębianie matematyki. Spraw, aby nauka matematyki kojarzyła ci się z czymś



przyjemnym, choć wiem, że może to brzmieć trochę absurdalnie. Zaczynaj od przypomnienia (przeczytania) teorii i wypisania najważniejszych rzeczy np. wzorów. Potem przejdź do rozwiązywania zadań, zaczynając od najprostszych do coraz trudniejszych. Ważne jest aby robić to samodzielnie.

Jeśli czegoś nie wiesz (nie rozumiesz) szukaj pomocy i przede wszystkim pytaj! Dużym problemem wśród uczniów jest przyznanie, że czegoś nie zrozumieli. Często, gdy nauczyciel pyta na lekcji „Kto nie rozumie?” nikt nie podnosi ręki. Uwierz, że tak naprawdę bardzo wielu uczniów w takim momencie chce podnieść rękę, ale z jakiegoś powodu się boi. Bez sensu. Nie ma takiej osoby, która zawsze i wszystko zrozumie za pierwszym razem. Zrozum, że jeśli naprawdę chcesz pojąć matematykę – musisz pytać, gdy masz jakiegokolwiek wątpliwości lub gdy po prostu czegoś nie pojmujesz. To żaden wstyd! To wręcz normalne. Nauczyciel jest po to, aby Ci pomóc. On jest na lekcji dla ciebie! Poproś więc śmiało o wytłumaczenie.

Nauka ma być przyjemnością: Najszybciej, najłatwiej i najlepiej uczysz się nie mając świadomości, iż jest to nauka. Musisz dążyć do tego, aby nauka kojarzyła ci się bardziej z zabawą i rozrywką a nie katorgą. Spróbuj poszukać swojego sposobu na naukę, tak aby była ona dla ciebie naprawdę czymś przyjemnym. Ucząc się tak jak lubisz, będziesz bardziej skoncentrowany na czekającym cię zadaniu i osiągniesz lepsze rezultaty.



Motyw+akcja=motywacja

Co zrobić żeby zacząć robić?



cel ciężka praca sukces

@aleksandrapieton.com

Nastawiaj się pozytywnie, motywuj się i nagradzaj:

Kiedy zabraknie ci chęci do działania, szukaj motywacji. W sieci jest pełno wartościowych filmików czy cytatów motywacyjnych. Zrób sobie więc krótką przerwę w nauce i wykorzystaj internet do czegoś pożytecznego – znajdź coś, co podniesie cię na duchu i da ci kopa do działania. Pamiętaj, że jeśli jesteś skory do marudzenia, narzekania a twoje nastawienie do wielu spraw jest negatywne, szybko ulegasz zniechęceniu i rozkojarzeniu..Dobrym sposobem motywowania się do nauki matematyki jest znalezienie autorytetu w tej dziedzinie – jakiegoś wzorca do

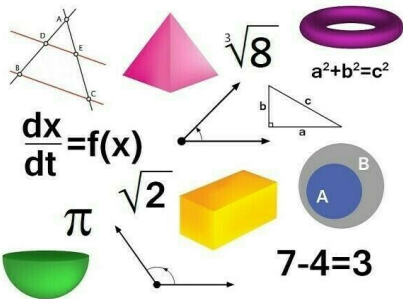
naśladowania. Musi to być osoba, nie tylko pomocna w nauce, ale i godna zaufania, osoba która umie wspomóc cię dobrym słowem oraz podnieść twoją samoocenę. Taka dzięki, której chce ci się uczyć nowych rzeczy. Może nim być nim np. twój nauczyciel czy korepetytor ale też inna osoba. Rozejrzyj się i poszukaj kogoś takiego.

$$6 : 2 (1+2) = ?$$

Podobno 99% ludzi nie potrafi rozwiązać tego działania!

Czy jesteś geniuszem?

Wywiad z matematykiem – Panią Marzeną Róg



Dlaczego Pani chciała uczyć matematyki?

Zawód nauczyciela był zawsze moim marzeniem. Matematykę wybrałam, ponieważ zawsze wolałam przedmioty ścisłe, a rozwiązywanie zadań

matematycznych było dla mnie dobrą rozrywką.

Jaki jest temat który sprawia uczniom największy problem?

Ciężko wskazać jeden konkretny temat, który sprawia uczniom problemy. Wszystko tak naprawdę zależy od umiejętności i predyspozycji dzieci. Dla jednych temat dotyczący skali będzie łatwy, innym zaś będzie sprawiał trudności. Uważam, że nie ma takiego tematu, który byłby zmorem wszystkich uczniów.

Jaki temat uczniowie najbardziej lubią?

Podobnie wypowiem się, jak w poprzednim pytaniu. Nie umiem wskazać tematu, który jest przez uczniów najbardziej lubiany. Myślę, że każde dziecko wybrało by temat który nie sprawia mu żadnych trudności, w którym po prostu czuje się dobrze. Jeden wybierze temat z geometrii, inny z ułamków, a jeszcze inny dotyczący figur przestrzennych.

Lubi Pani swój zawód? Co w pracy nauczyciela jest najprzyjemniejsze, a co najtrudniejsze?

Tak, wykonuję swój wymarzony zawód, który daje mi bardzo dużo satysfakcji. Najprzyjemniejsze dla mnie w tej pracy są ciągle kontakty z dziećmi, konieczność gimnastykowania swojego umysłu oraz przede wszystkim widoczne efekty tego co robię. Cenię ten zawód również za to, że żaden dzień nigdy się nie powtarza. Trudne jest zaś dla mnie tylko to, że mam dużo sprawdzania kartkówek, sprawdzianów, prac klasowych i czasami brakuje mi na to czasu. Choć zdarzają się gorsze chwile to mimo wszystko wiem, że to w życiu chcę robić.

Jaki temat Pani lubi najbardziej?

Najbardziej lubię rozwiązywać zadania geometryczne, dlatego preferuje tematy związane właśnie z tym działem.

Co Pani robi w wolnym czasie?

W wolnym czasie oglądam telewizję, czytam książki, jeżdżę na rowerze oraz spotykam się ze znajomymi.

Co by Pani robiła, gdyby nie uczyła matematyki?

Oprócz matematyki moimi ulubionym przedmiotem było jeszcze wychowanie fizyczne. Bardzo chętnie w tych zajęciach uczestniczyłam



zarówno w szkole podstawowej, gimnazjum, jak i w szkole średniej. Przez wszystkie lata nauki brałam udział w licznych zawodach sportowych, począwszy od biegania, koszykówki aż do tenisa stołowego odnosząc wysokie wyniki. Jediną przeszkodą była dla mnie nieumiejętność pływania, co tak naprawdę zdecydowało o wyborze kierunku.

Bała się Pani swojej pierwszej lekcji? Jak Pani ją wspomina?

Oczywiście, że tak. Każdy człowiek idąc pierwszy raz do pracy odczuwa stres, także ze mną było podobnie. Pierwszą lekcję, jaką przeprowadziłam była akurat lekcja fizyki w klasie II gimnazjum. Stres był ogromny, ale jak już zaczęłam mówić to wszystko minęło i było naprawdę miło.

Czy łatwo było zostać nauczycielką matematyki?

Nie, na pewno nie było łatwo. Niestety czasy studiów nie były dla mnie dobrym wspomnieniem, chociaż nie było to tak dawno to pamiętam tylko ciągłą naukę do późnych godzin i to nie tylko przed sesją, ale tak naprawdę można by było powiedzieć, że codziennie. Miałam trudne przedmioty i wymagających profesorów, a matematyka, którą zobaczyłam na studiach niczym nie przypominałam tą, której uczyłam się w szkole.

Ile lat Pani uczy matematyki?

5 lat.

Jak wspomina Pani czas, kiedy Pani była uczennicą?

Z przyjemnością wracam wspomnieniami do czasów szkolnych. Miałam bardzo zgraną klasę, z większością osób do tej pory spotykamy się i rozmawiamy o dawnych czasach. Miłych wspomnień było naprawdę wiele. Szkolne wycieczki z ogromem wariacji, stres związany z pierwszymi wagarami czy karteczki przesyłane na lekcjach. Mieliśmy mnóstwo szalonych pomysłów i nie zawsze zastanawialiśmy się nad konsekwencjami, ale właśnie dlatego szkolne czasy wspominam z największym sentymentem. Po latach w pamięci nie pozostają wzory funkcji trygonometrycznych czy budowa Pantofelka, ale atmosfera jaką tworzyli uczęszczający tam ludzie.

Kinga Bajor, Bartek Majda

Wywiad z Panią Justyną Horabik-Gruszczyką

Czy od dzieciństwa chciała Pani zostać matematyczką?

Oczywiście, że nie! W dzieciństwie marzyłam aby być lekarzem chirurgiem. Jednak kiedy kilka razy przeszłam na pielgrzymkę do Częstochowy i nabawiłam się bąbli na nogach to stanowczo zniechęciło mnie do wykonywania tego zawodu. Jednak odkąd pamiętam to lubiłam matematykę i nawet w wakacje tworzyłam zadania i je rozwiązywałam.



Jaki temat najbardziej lubi Pani w matematyce?

Moim ulubionym zagadnieniem w uczeniu matematyki są ułamki zwykłe, gdzie pokazuję uczniom jak całości możemy dzielić na połowy, na ćwiartki itd., a następnie wykonujemy działania na tych ułamkach.

Z czym według Pani uczniowie mają największy problem w nauce matematyki?

Wydaje mi się, że z systematycznością. To jest chyba najważniejsza rzecz podczas nauki matematyki. Tutaj wszystko się ze sobą łączy. Jeżeli uczeń w klasie pierwszej, drugiej i trzeciej nie nauczy się dodawać i odejmować w pamięci oraz nie opanuje tabliczki mnożenia, to w starszych klasach będzie mieć problemy z działaniami pisemnymi, z obliczaniem pól i obwodów figur, z ułamkami.

Czy lubi Pani swój zawód? Co sprawia Pani największą radość?

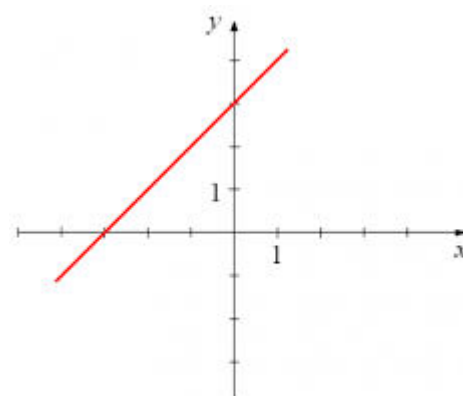
Bardzo lubię uczyć, to prawda. Największą radość sprawia mi jak widzę, że moi uczniowie rozumieją nowe pojęcia, które im tłumaczę. Gdy zgłaszają się do konkursów, gdy robią dodatkowe zadania.

Czemu zdecydowała się Pani zostać matematyczką?

Bo od zawsze matematyka była moją pasją!

Jakie miała Pani w dzieciństwie oceny z matematyki?

Same piątki i szóstki! ;-) Raz się zdarzyło, jak byłam w siódmej klasie, że dostałam jedynkę ze sprawdzianu z funkcji liniowej, gdy wróciłam po długiej chorobie do szkoły. Takich rzeczy się nie zapomina!



Gdzie chodziła Pani do szkoły podstawowej? Jak wspomina Pani ten czas?

Chodziłam do tej samej szkoły, w której teraz Wy się uczycie. Wtedy w naszej „dwójce” było osiem klas, teraz to powraca. Czas spędzony w szkole podstawowej wspominam bardzo miło, poznałam wiele kolegów i koleżanek, z wieloma do tej pory utrzymuję kontakty a dzieci niektórych moich znajomych ze szkolnej ławki obecnie uczę tutaj w szkole. To jest dla mnie bardzo miłe.

Gdyby nie była Pani matematyczką kim chciałaby Pani być?

Przypuszczam, że zostałabym księgową lub architektem.



Maja Piesakowska, Oliwia Góralik

BYĆ KOBIECĄ, BYĆ KOBIECĄ WYWIAD Z BABCIA MARIĄ STANACH

1. Jakie jest twoje hobby?

Lubię zajmować się moimi wnukami oraz bardzo lubię szyć.

2. W dzieciństwie kim chciałaś zostać w przyszłości?

Od dzieciństwa chciałam zostać krawcową. Gdy byłam mała szylałam sukienki lalkom.

3. Jak wygląda twój zwykły dzień?

Zwykle wstaję około godziny 8.00. Zaczynam dzień od modlitwy, a później śniadanie. Idę do swojej zagrody, aby nakarmić swoje zwierzęta. Czas na prysznic. Gdy tylko mam czas szyję. Gotuję obiad dla swoich wnuków. Później oglądam swój ulubiony serial. Poświęcam czas na szycie, myję się i idę późno spać. Czasem jest to już nowy dzień.

4. Jak wspominasz szkołę? Opowiedz jak wyglądało twoje życie kiedy miałaś 11 lat.

Szkołę wspominam dobrze. Uczyłam się kiedy pasłam krowy. Nie miałam dużo czasu na naukę, bo dzieci były potrzebne w gospodarstwie.

5. Co najbardziej lubisz gotować?

Najbardziej lubię gotować zupy.

Kim jesteś z zawodu i co się robi w tym zawodzie?

Z zawodu jestem krawcową i rolnikiem. Szyję i pracuję w gospodarstwie.

Wnuczka: Oliwia Góralik, 5f



W pamiętniku Alicji...

„Tak naprawdę to tęcza jest stworzona z naszych marzeń, które są przetapiane na kolory.”

„Gdy piszę aforyzm, otwieram drzwi, które prowadzą mnie do magicznej przygody.”

„Nadzieja zawsze umiera ostatnia, nawet jeśli już jej nie widać.”

Chwila

To taka sekunda, która coś zmienia. Czasem dużo lub mało. Zwykle zapominana, lecz zdarzają się wyjątki,

które zostają w nas samych. A gdy nasza pamięć ją przyjmuje zostaje ona uwieczniona. Taka niewinna, słaba ale wytrwała w naszej głowie nawet podczas dużej burzy.

Ala Kois, klasa 5d

Dzień Kobiet – coroczne święto obchodzone 8 marca od 1910 roku. Pierwszy dzień kobiet obchodzony był 28 lutego 1909. Dzień Kobiet jest obecnie oficjalnym świętem w Albanii, Algierii, Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi, Bośni i Hercegowinie, Brazylii, Bułgarii, Burkina Faso, Kamerunie, Chinach, Kubie, Laosie, Kazachstanie, Kirgistanie, Macedonii, Mołdawii, Mongolii, Czarnogórze, Polsce, Rumunii, Rosji, Serbii, Tadżykistanie, Ukrainie, Uzbekistanie, Wietnamie, Włoszech i Zambii[potrzebny przypis]. Mężczyźni wręczają wtedy znajomym kobietom – matkom, żonom, partnerkom, koleżankom kwiaty i drobne podarunki. W niektórych krajach (jak Rumunia) dzień ten jest równoważny z dniem matki, podczas którego dzieci ofiarują drobne prezenty swoim matkom i babciom. W Armenii po upadku Związku Radzieckiego zaniechano świętowania MDK, zamiast tego 7 kwietnia wprowadzono święto Piękna i macierzyństwa. Nowe święto stało się popularne wśród Ormian i jest obchodzone jako upamiętnienie jednego z głównych świąt kościoła ormiańskiego, zwiastowania. Ludzie świętują jednak również 8 marca. Dyskusja publiczna, której tematem były dwa Dni Kobiet przyniosła rezultat w postaci Miesiąca Kobiet, który trwa pomiędzy 8 marca i 7 kwietnia. We Włoszech kobiety obdarowywane są gałązkami akacji srebrzystej[6][7]. Akacje srebrzyste i czekolada są także najczęstszym prezentem w Rosji. W Bośni i Hercegowinie, Bułgarii, Brazylii, Chorwacji, Czarnogórze, Rumunii, Mołdawii, Macedonii, Słowenii, Serbii i Węgrzech kobiety najczęściej dostają kwiaty. Czasami prezenty ofiarują swoim pracownikom również pracodawcy. Często obdarowane przez swoich uczniów zostają nauczycielki. W Portugalii i Rumunii często noc 8 marca grupy kobiet świętują na obiadach i przyjęciach "tylko dla pań"

Amelia Grandys, klasa 5f

Sławne kobiety

Wisława Szymborska to polska pisarka, laureatka literackiej Nagrody Nobla

Maria Skłodowska Curie to Polka, która jako pierwsza kobieta otrzymała nagrodę Nobla. Dostała ją za odkrycie dwóch pierwiastków polonu i radu

Irena Sendlerowa to Polka, która podczas 2 wojny światowej ratowała żydowskie dzieci z warszawskiego getta ryzykując przy tym swoje życie.

Malala to hinduska, która walczyła o prawa kobiet, przez co została postrzelona w głowę. Wyszła jednak z opresji i dostała pokojową nagrodę Nobla

Anita Włodarczyk – to Polka, która zdobyła 2 złote medale olimpijskie w rzucie młotem

Justyna Kowalczyk - to Polka, wielokrotna medalistka w biegach narciarskich



Brenda Chapman to dziewczyna, która stworzyła film Merida Waleczna

Martyna Wojciechowska to Polka, podróżniczka, która zdobyła koronę świata-najwyższe szczyty każdego kontynentu

Roksana Węgiel to Polka, która wygrała The Voice Kids a następnie Eurowizję Junior.

Maja Piesakowska, klasa 5f



Niezwykłe kobiety: **WILMA RUDOLPH**

Dawno temu, przed wynalezieniem szczepionki na polio, nie było jak chronić dzieci przed tą straszną chorobą. Wilma była małą dziewczynką, kiedy zaraziła się polio i w efekcie doznała paraliżu nogi.

- Nawet nie wiem, czy będziesz jeszcze chodziła - ostrzegwał lekarz.
- Będiesz, kochanie. Obiecuję - szepnęła jej mama.

Co tydzień mama woziła Wilmę do miasta na rehabilitację. Co dzień dwadzieścioro jeden rodzeństwa masowało na ziemię jej osłabioną nogę. Wilma musiała chodzić w specjalnych klamrach i złośliwe dzieci z sąsiedztwa często ją wyśmiewały. Nie było jej

łatwo, ale stopniowo odzyskiwała siłę.

Kiedy miała dziewięć lat, obietnica jej mamy się spełniła. Wilma chodziła sama! Zaczęła nawet grać w koszykówkę.

Uwielbiała skakać i biegać, więc gdy trener zaproponował jej ćwiczenia na bieżni, nie wahała się ani chwili.

Aż dwadzieścia razy wzięła udział w zawodach lekkoatletycznych i wszystkie wygrała.

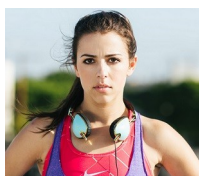
- Nie wiem, dlaczego tak szybko biegam - mówiła - Ja tylko biegnę.

Wilma została najszybszą kobietą świata i sprawiła wielką radość swojej rodzinie i całemu krajowi. Podczas igrzysk olimpijskich w 1960 roku pobiła trzy rekordy świata.

Wilma często powtarzała że zwycięży ten, kto wpierw upora się z przegraną.

- Nie ma ludzi, którzy stale wygrywają. Kto umie się podnieść po miazdzącej porażce i dalej walczyć o zwycięstwo, pewnego dnia zostanie mistrzem.

Emilia Kruszec, klasa 5d



ARIANA BERLIN

Pewna dziewczynką o imieniu Ariana od małego ćwiczyła gimnastykę. To było jej całe życie. Dzięki ciężkiej pracy odnosiła sukcesy aż do nieszczęśliwego wypadku. Pewnego dnia jadąc z mamą na zakupy doszło do wypadku samochodowego. Mama Ariany zagapiła się i wjechała w ciężarówkę. W wyniku tego wypadku uległa poważnemu urazu nogi. Lekarze mówili że raczej nie możliwe jest by wróciła do swojej pasji Ariana nie mogła się z tym pogodzić więc zaczęła intensywną terapię. Postanowiła za wszelką cenę wrócić do gimnastyki. Ciężko pracowała, ćwiczyła i nie poddawała się, nawet gdy nie miała już siły. Cały trud włożony w ćwiczenia nie poszły na marne. Zaczęła znowu odnosić sukcesy i wygrywać medale i statuetki. Największym jej osiągnięciem było dostanie się do Yousi Alei (czytaj: Jusi Alej).

Ariana pokazuje wszystkim że nie warto się poddawać nawet jeśli wszystko wydaje się stracone.

Emilia Kruszec, klasa 5d

21 marca „Pierwszy dzień wiosny”

OPERACJA WIOSNA



ROZPOCZĘTA

Według astronomów, astronomiczna wiosna wypada między 19 a 22 marca. Zależy to od kraju i dnia. Noc liczy wtedy tyle samo godzin co dzień (czyli 12 godzin). Później za to następne trzy miesiące będą wydłużały się (czyli dzień będzie zabierał ok. 15 minut nocy). W ubiegłym wieku wiosna rozpoczynała się 21 marca, tylko pod koniec wieku wiosna rozpoczynała się 20 marca. W tym roku wiosnę powitamy za to 20 marca! Dokładnie.



W Polsce topimy lub palimy Marzannę- jest to bożek uważany za symbol zimy i śmierci. Podobno spalenie jej miało oznaczać dobre plony i lato. Ale nie tylko my tak świętujemy. Oprócz nas przecież świętują też inne kraje, niektóre w bardzo podobny sposób.

Hiszpania

W połowie marca Hiszpanie mają święto zwane Las Fallas. Podczas niego odbywają się pokazy fajerwerków. Tworzy się też specjalne

kule przedstawiające śmiesznie rzeczy z życia publicznego lub fantastyczne rzeczy i stworzenia. W ostatni dzień święta palą te kukły.



Szwajcaria

W okolicy początku kwitnienia pierwszych kwiatów pali się w ogromnym ognisku kukłę bałwana nazywanego Bóógg. Jeśli chcą mieć lepszy efekt wypełniają go materiałami wybuchowymi.



Japonia

Mają oni kilka świąt. Jedno z nich to jest obserwowanie kwitnących wiśni Hanami i kwiatu moreli japońskiej.

Kanada

Za to święto pierwszego dnia wiosny jest tam w maju. Jest to festiwal tulipanów. To święto jest prowadzone od 60 lat i jest największym festiwalem na świecie. Jest to też symbol przyjaźni Kanady z Holandią.



Są jeszcze nowoczesne, nietypowe święta. Warto wspomnieć o świecie podczas którego wszyscy Amerykanie palą swoje skarpetki w Waszyngtonie na wielkim ognisku. Tak skarpetki.

Wiosna! Przyroda budzi się do życia po zimowym śnie. Już za chwilę, za moment drzewa się zazielenią, wkoło zakwitną kolorowe kwiaty. Ola przygotowała dla Was informacje o najpopularniejszych kwiatach.



Żonkil

- rośnie dziko w Hiszpanii i Portugalii
- uprawiany jest jako roślina ozdobna
- można go uprawiać w każdej glebie
- wykopuje się je z końcem czerwca lub początkiem lipca
- sadi się je we wrześniu

Róża

- pojawiły się na ziemi ok. 40 mln. lat temu
- pochodzą m. in. z Azji
- wykorzystywane są do kosmetyków
- ogrody różane są nazywane rosariami



Fiołek

- obejmuje ok. 400 gatunków
- rosną dziko na obszarach górskich
- symbolizuje m. in. cnotę, pokorę, aromat, wiosnę

Tulipan

- jest rośliną cebulową
- większe efekty daje uprawiany w grupach
- tulipanom nadaje się imiona
- zaczęto je uprawiać w Persji w X wieku naszej ery
- czerwony lub żółty kolor jego kwiatów symbolizuje miłość

Ola Boryczko, klasa 5f





JUSTYNA KOWALCZYK

Sama o sobie: chciałam być, jak tata, inżynierem. W szkole uznałam, że skoro lubię historię i jestem wygadana, to zostanę prawnikiem. Kiedyś siedziałam i oglądałam z tatą biegi narciarskie podczas igrzysk olimpijskich. Zaczął opowiadać, jaka to trudna i wymagająca wyrzeczeń dyscyplina sportu. Ale ja stwierdziłam, że ohydna. Miałam wtedy 11 lat.

Puchar Świata:

317: starty indywidualne; **103:** suma miejsc na podium

4: zwycięstwa w klasyfikacji generalnej (2009-2011, 2013)

1: zwycięstwo w klasyfikacji sprintów (2010)

4: zwycięstwa w klasyfikacji biegów dystansowych (2009-2011, 2013)

Igrzyska Olimpijskie:

11: starty indywidualne; **5:** suma miejsc na podium

Mistrzostwa Świata:

23: starty indywidualne; **7:** suma miejsc na podium:

Dzieciństwo: *Moi mądrzy rodzice nie byli zbyt rygorystyczni. Jestem czwartym dzieckiem – najmłodszym. Już się więc „nawychowywali”. Nie musiałam wracać do domu punktualnie o 22. Mogłam przenocować u koleżanki bez problemów. Chodziłam też na dyskoteki i zakochywałam się podobnie jak inne nastolatki. Ale, jak to dziecko na wsi, miałam też dużo obowiązków. Zwłaszcza, gdy zaczynały się sianokosy, żniwa czy wykopki.*

Zanim zaczęłam zajmować się sportem... *...brałam udział w wielu konkursach przedmiotowych. Zostałam finalistką olimpiady polonistycznej i chemicznej. Mogłam wybrać szkołę średnią bez egzaminów, w całym kraju. Wybrałam szkołę sportową w Zakopanem.*

Bo to jest orka: *Budzisz się o piątej, kawa, pierwszy trening, śniadanie i dopiero wtedy jest półtorej godziny wolnego. A jesteś na lodowcu i nie możesz pójść do sklepu, do kina, tylko wypoczywasz przed kolejnym treningiem. Więc leżysz. Drugi trening trwa trzy–pięć godzin, potem jest obiad, a potem znów masz parę godzin wolnego, kiedy twoją pracą i obowiązkiem jest regeneracja. Więc znowu leżysz – czasem coś tam pośpisz, czytasz książki, grzebiez w internecie i zaraz jest trzeci trening, tym razem dwugodzinny. Pysznic, kolacja, a potem, zamiast iść na dyskotekę... leżysz. Bo masz świadomość, że kolejny dzień też zacznie się o godz. 5 rano.*

PODRÓŻE MAŁE I DUŻE



Sanktuarium Machu Picchu Machu Picchu (czyt. Maczu Pikczu) to słynne peruwiańskie stanowisko archeologiczne, usytuowane w Andach, w malowniczym otoczeniu tropikalnego lasu górskiego na wysokości 2430 m n.p.m. Ośrodek powstał prawdopodobnie w 15 stuleciu i służył Inkom do 16 wieku (został opuszczony z nieznanych powodów ok. 1537 r.). Na początku 20 stulecia odkrył je Amerykan Hiram Bingham. W czasach największej świetności Machu Picchu na pewno robiło wrażenie: monumentalne mury, platformy i sztuczne trasy uprawne zdają się wyrastać z górskich zboczy. W całym założeniu wyróżniają się schody, które ułatwiały dotarcie do wyższych poziomów inkaskiego miasta. Najbardziej charakterystyczne elementy zabudowy to Świątynia Księżyca i Świątynia Trzech Okien. **Lokalizacja: Południowa część Peru; w Kordylierze Wschodniej w Andach Środkowych; pomiędzy szczytami Machu Picchu a Wayna Picchu; niedaleko miasta Cuzo.**

Meteora Tesalia-Grecja Słynny masyw skał z piaskowca, na którym znajduje się kompleks klasztorów, wznosi się między Niziną Tesalską, a górami Pindos w okolicach miasta Kalambaka. To trudno dostępne miejsce ponad tysiąc lat temu upodobali sobie pierwsi pustelnicy, którzy założyli wśród piaskowych turni ascetyczne siedziby. Pierwszym mnichem na tym obszarze był Warnawas Św. Atanazy, który w 14 wieku założył monastyr - Megalo Meteoro. Właśnie temu pierwszemu klasztorowi zawdzięcza się swoją nazwę cały masyw skalny. Greckie słowo metéoros, które oznacza "wzniesiony w górę", "zawieszony w powietrzu", doskonale oddaje klimat tego miejsca. Od 14 do 16 wieku powstawały na tym obszarze 24 klasztory, z których do dziś przetrwało sześć (cztery męskie i dwa żeńskie). Obecnie do części klasztorów mogą dotrzeć turyści dzięki wybudowanym na ich potrzeby schodom i pomostom. **Lokalizacja: środkowa Grecja; Tesalia; około 20 km na północny zachód do Tríkali.**

Tadž Mahal Agra-Indie to jedna z najsłynniejszych budowli świata, najcenniejszy skarb sztuki muzułmańskiej w Indiach, a zarazem najpotężniejszy pomnik poświęcony kobiecie, jaki kiedykolwiek powstał. Jest symbolem miłości indyjskiego władcy, Szahżahana, z dynastii Wielkich Mogołów do jednej ze swych żon, Mumtaz Maral. Po śmierci ukochanej w 1631 roku władca rozkazał zbudować na jej cześć mauzoleum z białego marmuru, który pokryto tysiącem kamieni szlachetnych, półszlachetnych i dekoracjami z czarnego marmuru. Budowa Tadž Mahalu trwała dwadzieścia lat i pracowało przy niej ok. 20 tys robotników. Marmur dowożono z kamieniołomu oddalonego o prawie 350 km. Ponieważ zanieczyszczenie powietrza sprawiło, że nie jest on już taki biały jak kiedyś, władze wywodziły zakaz lokalizowania obiektów przemysłowych w promieniu 50 km od zabytku. **Lokalizacja: północna część Indii; w stanie Uttar Pradeś; na Nizinie Hinduskiej; nad rzeką Jamuna.**

Z cyklu: „do czego nam się to przyda?” - MATEMATYKA



W czasie codziennych zakupów: korzystamy z zasad rachunkowości szacując ile mamy zapłacić lub co możemy kupić za posiadane pieniądze, rozumiemy pojęcie rabatu prowizji czy innej obniżki o podany procent

W sporcie: ✓ Biorąc udział czy oglądając niektóre rozgrywki pucharowe, gdy każda z drużyn zdobyła taką samą liczbę goli, o zwycięstwie jednej z nich decyduje liczba bramek strzelonych podczas meczu na wyjeździe (np. do kolejnej rundy awansuje drużyna, która przegrała pierwszy mecz na wyjeździe 1:2, a u siebie wygrała 1:0, pomimo identycznej liczby strzelonych goli)

W medycynie: ✓ Zastosowanie matematyki w medycynie nie ogranicza się do przeliczania dawki leku na kilogram wagi ciała, czy opracowania statystycznego do pracy naukowej. Modele i algorytmy matematyczne są wykorzystywane we wszystkich dziedzinach biologii, nauk medycznych i samej medycyny. Metodami matematycznymi wspiera się zarówno diagnozowanie, jak i terapie medyczne. ✓ Do ukończenia medycyny potrzebna jest wiedza z zakresu ułamków dziesiętnych, proporcji i logarytmów. Każdy student medycyny powinien także posiadać znajomość statystyki, rachunku prawdopodobieństwa, wykresów i algebry prostej. Nie obejdzie się też bez umiejętności rozwiązywania układów równań i konwersji jednostek miary.



W muzyce: ✓ Matematyczną harmonię w muzyce jako pierwsi odkryli pitagorejczycy. Nie darmo ich hasło przewodnie brzmiało Wszystko jest liczbą. Odkryli oni tzw. wielką czwórkę liczb: 1, 2, 3, 4. Okazało się, że drgająca struna skrócona w stosunku 1:2, 2:3 czy 3:4 daje przyjemne współbrzmienie. Odpowiadające tym stosunkom interwały muzyczne nazwali oktawą, kwintą i kwartą. Dały one podstawę konstrukcji różnych instrumentów muzycznych.

Na zajęciach geografii: ✓ Obliczanie skali mapy na podstawie podanej odległości, powierzchni rzeczywistej i odczytanej z mapy ✓ Obliczanie długości geograficznej miejsca, na podstawie podanego czasu słonecznego na wybranych południkach geograficznych ✓ Obliczanie rozciągłości południkowej i równoleżnikowej danego obszaru

1 : 500
1 : 1 000
1 : 5 000
1 : 10 000
1 : 25 000
1 : 50 000
1 : 100 000
1 : 200 000
1 : 500 000
1 : 1 000 000
1 : 5 000 000
1 : 10 000 000
1 : 20 000 000
1 : 40 000 000
1 : 80 000 000
1 : 100 000 000

*duże
skale*

*małe
skale*

MATEMATYKA TEŻ POTRAFI ROZŚMIESZYĆ

Szef kuchni wydaje polecenie: Wlej do garnka dwie trzecie wody, jedną trzecią śmietany i jedną trzecią koncentratu barszczu. Na to kucharz: Szefie, ale to razem daje cztery trzecie! Szef: Nie szkodzi. Weź większy garnek!

Dwaj Szkoci wchodzą do kościoła, gdy zbierane są pieniądze na tacę.

- Ile dasz? - pyta McPherson.
- Jak najmniej - odpowiada McRob.
- A ja jeszcze mniej.

McRob z chytrym uśmiechem kładzie na tacy najmniejszą monetę obiegową. McPherson pochyla się ku kwestarzowi i mówi:

- To za nas obu.



Matematyk z żoną opuszcza hotel. Stoją z bagażami na ulicy. Żona mu nie ufa, gdyż jest wielce roztargniony, więc mówi:

- Poczekaj tu i przypilnuj bagaży, a ja zamówię taksówkę.

Zostawiła go mruczącego coś pod nosem. Gdy wróciła po kilku minutach mąż powiedział:

- Wydawało mi się, że mówiłaś, że mamy 10 walizek, a ja policzyłem tylko do dziewięciu.
- Ależ nie - mówi żona - Przecież jest 10.

- Nie, policz sama: zero, jeden, dwa trzy...

Co robi matematyk w kinie? Szuka miejsc zerowych.

Rozmawiają dwaj matematycy.

- Dasz mi swój numer telefonu?
- Pewnie. Jest bardzo łatwy. Trzecia cyfra jest trzykrotnością pierwszej. Czwarta i szósta są takie same. Druga jest większa o jeden od piątej. Suma sześciu cyfr to 23, a iloczyn to 2160.
- W porządku, zapisałem. 256 343.
- Zgadza się. Nie zapomnisz?
- Skądże. To kwadrat 16 i sześcián 7.

N - Jasiu, jeśli twoja mama jest o 34 lata starsza niż twoja siostra, a ty jesteś o 5 lat młodszy od siostry i masz teraz 10 lat, to ile lat ma twoja mama?

U - Proszę Pani! Kobiet nie pyta się o wiek!

N - Uczenie się matematyki, to ogromna przyjemność!

U - Proszę Pani, ja nie mam czasu na przyjemności!

